

W KOSZALINIE zdarzył się niecodzienny wypadek. Prowadzący motocykl Józef Świertoła zam. w Koszalinie ul. Zielona 12 potrącił przechodzącą przez ul. Zwycięstwa kobietę. Potrąca na nie odniosła żadnych obrażeń. Świertoła natomiast doznał lekkich potłuczeń ciała. Przewieziony do szpitala Świertoła, na obostrunku, po kilku godzinach zbiegł.

W PIENI przewiduje wzrost zachmurzenia i przelotne opady, z możliwością opadów deszczu lokalnych burz.

W KOSZALINIE zdarzył się niecodzienny wypadek. Prowadzący motocykl Józef Świertoła zam. w Koszalinie ul. Zielona 12 potrącił przechodzącą przez ul. Zwycięstwa kobietę. Potrąca na nie odniosła żadnych obrażeń. Świertoła natomiast doznał lekkich potłuczeń ciała. Przewieziony do szpitala Świertoła, na obostrunku, po kilku godzinach zbiegł.

WIE wszyscy wiemy, że Jan Zdanowicz zam. w Galkowie pow. Słupsk. Adla Wamersowicz z Barkoza pow. Słupsk, Władysław Kiebasza zam. Łabędzie pow. Drawsko oraz Stefan Sowiński z Kołobrzegu są weteranami Rewolucji Październikowej. W organizowanych przez TPP-R we wrześniu spotkaniach ze społeczeństwem naszych miast i miasteczek naczelnik świadkowie zdobywcy Pałacu Zimowego i salw „Aurory” — podziękowała się swoimi wspomnieniami z tamtych czasów.

KOSZALIŃSKIE zamieszkiwane przez 33 tys. obywateli narodowości ukraińskiej. Największe skupiska tej ludności znajdują się w białostockim, szacelnicznym, dawskim i kołobrzesckim powiatach. Ludność ukraińską przeważnie wyróżnia działalność kulturalną w ramach Społeczno-Kulturalnego Towarzystwa Ukraińskiego. Zarząd Wojewódzki SKTU czyni obecnie starania o zorganizowanie wycieczki do Ukrainy Radzieckiej.

WYCHOWANIE domu na pracującego dla nieletnich w Rasle (Gólsztynski). Manfred Ludwinski przyjechał odwiedzić swoją babkę zamieszkałą w Koszalinie przy ul. Kaszubskiej 3. Korzystając z nadarzającej się okazji ukradł on 600 zł sąsiadom babki. Zdobytą pieniądze rozwinął w straciłnicy. Młodocianym recydywistą zapiekowała się ulica.

MIESZKANCY Parchowa w nagrodę za terminową dostawę zboża otrzymali na własność aparat do wyświetlania filmów. Miejsowa ludność była bardzo z tego zadowolona — wiadomo własne kina. Niedługo jednak mieszkańcy Parchowa cieszyli się aparatem projekcyjnym. Nie mając nikogo o pozwolenie nie podając powodów Okręgowej Zarząd Kin w Koszalinie nie zabrał aparatu. Bezprawie, samowola, czy tylko nieporozumienie?

22 bm. około godziny 21 na wybrzeżu morskim pomiędzy miejscowościami Łazy i Gólcze znaleziono zwłoki kobiety w stroju kąpielowym. Rysopis kobiety: wzrost 160 cm., waga około 30 kg., włosy ciemno brązowe na skroniach lekko posiwiałe, nie czworonojny policzek, twarz smagła, ciemnoniebieskie oczy, w oczach ciemny płatek, w prawej stronie brzośki płatek, w lewej stronie brzośki płatek. Włosy ciemne, krótko przycięte. Wzrost 160 cm., waga około 30 kg., włosy ciemno brązowe na skroniach lekko posiwiałe, nie czworonojny policzek, twarz smagła, ciemnoniebieskie oczy, w oczach ciemny płatek, w prawej stronie brzośki płatek, w lewej stronie brzośki płatek. Włosy ciemne, krótko przycięte.

### Aby nauka lepiej służyła praktyce

Przy prezydium Polskiej Akademii Nauk rozpoczęła swoją działalność nowopowołana instancja — Międzywydziałowy Komitet Zagadnień Gospodarczych, na którego czele stanął wiceprezes PAN prof. dr. Janusz Groszkowski. Celem, któremu ma służyć praca Komitetu jest zacieśnienie współpracy PAN z czynnikami państwowymi wokół najistotniejszych zagadnień gospodarczych oraz zintensyfikowanie pracy tych oddziałów PAN, które mają wpływ na rozwój życia gospodarczego.

### Prezydent Kuatli powrócił do Syrii



Prezydent Syrii Kuatli powrócił wczoraj z kuracji w Aleksandrii. Podczas swego pobytu w Egipcie spotkał się on z prezydentem Nasserem. Na zdjęciu: moment powitania dwóch mężów stanu.

### Rząd amerykański pogwałcił karty NZ

Al Gumhura o rozmowach w Turcji Henderson konferuje w Istanbule. RZĄD Syrii przygotowuje skargę, którą złoży w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Rząd syryjski uważa, iż Stany Zjednoczone pogwałciły karty NZ ingerując w wewnętrzne sprawy Syrii. Skarga ta zostanie prawdopodobnie wniesiona do Rady Bezpieczeństwa w najbliższych dniach.

DZIENNIK syryjski „Al Gumhura” powołując się na wiadomości z dobrze poinformowanych kół dyplomatycznych pisze, że król Jordanii Hussein i król Iraku, Faisal, którzy przebywają obecnie w Turcji, omawiają z premierem tureckim Mendese- sem zagadnienia wspólnej akcji antysyryjskiej. W kołach tych — pisze „Al Gumhura” — mówi się również, iż rządy Libanu, Turcji, Iraku i Jor-

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!  
**Głos**  
Cena 40 gr.  
**KOSZALIŃSKI**

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR  
Rok VI Poniedziałek, 26 sierpnia 1956 roku Nr 203 (1525)

### Mówić dzieciom prawdę —

przekazywać takie wiadomości, które przyczynią się do wzajemnego zrozumienia i zaufania ludzi w różnych krajach — wnioski Światowej Konferencji Nauczycielskiej w Warszawie

23 bm. zakończyła się w Warszawie trwająca 4 dni Światowa Konferencja Nauczycielska. W konferencji tej uczestniczyło 143 delegatów z 27 krajów. Reprezentowali oni 38 organizacji narodowych oraz 18 organizacji lokalnych i federacyjnych.

Poza tym w obradach wzięło udział około 200 obserwatorów i zaproszonych gości.

KONFERENCJA przyjęła szereg uchwał i rezolucji zawierających dorobek obrad plenarnych w komisjach.

Rezolucja w sprawie jednolitego międzynarodowego ruchu nauczycielskiego stwierdza, że istnieje prawdziwe wspólne dążenie nauczycieli do rozwoju szkolnictwa, obrony interesów nauczycieli, do demokratycznego wychowania młodzieży, do wszczęcia akcji za utrwaleniem pokoju oraz umocnienia przyjaźni między narodami.

Konferencja uznała, że wspólne międzynarodowe akcje nauczycieli może konkretnie wyrazić się m. in. poprzez organizowanie wyjazdów, spotkań, kursów konferencji, wystaw, wymian publikacji, korespondencji, pomocy szkolnych.

Rezolucja stwierdza, że trzeba mówić dzieciom prawdę, o innych narodach i państwach, unikać tendencyjnego i nieobiektywnego ukazywania ich życia, usuwać z programów i podręczników wszystko to, co może wywoływać nieporozumienie między narodami, a przekazywać dzieciom takie wiadomości, które przyczyniają się

(Dokończenie na str. 2)

### Z obrad 1-szego dnia konferencji kierowników wydz. oświaty i dyrektorów szkół

W NIEDZIELĘ rozpoczęła obrady czołowa kadra nauczycielska — aktyw oświatowy i kierownicy pracy oświatowo-pedagogicznej. Konferencja zwołana została w celu sprostowania błędów, jakie popełnione zostały w dziedzinie oświaty w ubiegłym roku. Wyświetlone zostaną na niej niejasności i sformułowane zostaną nauczycielski punkt widzenia na najważniejsze problemy natury pedagogiczno-dydaktycznej, organizacyjnej i gospodarczej.

Obradom przysłuchuje się dyrektor generalny Ministerstwa Oświaty ob. Pokora oraz wicetajator ministerstwa ob. Wójcicko. W AGA tej konferencji stało się zrozumiałe wówczas, gdy uswiadomiliśmy sobie, jak bezzasadności wydziału oświaty Pres. WRN w ubiegłych latach. Bezzasadność spowodowana była m. in. dyrygowaniem w pewnych wypadkach kierownictwem aparatem oświatowym przez inżynierów i dyrektorów szkół naukowych i dyrektorów szkół naukowych niewykwalifikowanych, bez odpowiednich walorów merytorycznych.

Taka sytuacja nie mogła, oczywiście, sprzyjać stabilizacji kadry nauczycielskiej ani wytworzeniu atmosfery głębokiego zaufania, tak koniecznej w pracy pedagogicznej.

Ale oto dziś właśnie zaistniały wreszcie warunki, które umożliwią wydziałowi oświaty zmianę stylu pracy. W ślad za tym zostaną wprowadzone zasadnicze zmiany do naszego szkolnictwa. Że nie jest to sławne dzieło bezpodstawnie zorientować się było można w pierwszym dniu konferencji.

Pierwszy dzień poświęcony został zapoznaniu aktywu oświatowego z wynikami kontroli przeprowadzonej w szkołach i omo-

(Dokończenie na str. 2)



### „Korab” najlepiej trałuje

W ROZMOWIE z kierownikiem działu ekonomicznego przedsiębiorstwa połowów i usług rybackich „Barka” w Kołobrzegu dowiadujemy się, że ilościowy plan połowów do dnia 23 sierpnia bież. roku został wykonany zaledwie w 29 proc.

— Halo! Tu mówi „Kuter” Darłowo — kierownik działu połowów. — Dotychczas w tym miesiącu odłowiliśmy 184 tony śledzia, czyli wykonaliśmy 47,3 proc. planu ilościowego. Zapowiadamy jednak zwiększenie połowu w sezonie dorobkowym, który rozpocznie się już w przyszłym miesiącu. Z powodu sztormowej pogody nasze jednostki rybackie stały ostatnio w porcie.

### Uniwersytety Ludowe jeszcze w tym roku

Sekretariat Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych rozpatrywał sprawę organizowania internatowych uniwersytetów ludowych na wsi. Postanowiono pomóc działaczom oświatowym w uruchomieniu jeszcze w tym roku kilku takich uniwersytetów i w zorganizowaniu Towarzystwa Uniwersytetów Ludowych.

— AK informuje z Ustki „Koszyki” plan ilościowy połowów za bieżący miesiąc wykonano tam w 62 proc. To stosunkowo wysokie wykonanie planu w odróżnieniu od

(Dokończenie na str. 2)

### naszym zdaniem

JEST tu, oczywiście, wiele nieporozumień. Administracja nie powinna dyrygować radami, bo wtedy zatraciłby one sens swego istnienia. Nie wolno również administracji narzucać radom swego zdania, choć nie wyklucza się tu potrzeby przekonywania. Administracja PGR ma jednak obowiązek ściśle współpracować z radami, zaś statutowym obowiązkiem każdego członka partii jest wprowadzać w życie uchwały VIII i IX Plenum KC PZPR. Od tego obowiązku nikt towarzyszy z PGR nie zwalnia. Rady robotnicze w PGR-ach oczekują właśnie od nich pomocy w zapoznaniu z obowiązującym ustawodawstwem w dziedzinie rad, pomocy w rozwiązywaniu ekonomicznych problemów dotyczących poszczegól-

gólnych gospodarstw, w ustalaniu prawidłowych kierunków działania. Tam, gdzie czołowy aktyw partyjny PGR to w pełni zrozumiał, gdzie członkowie partii — kierownicy gospodarstw, dyrektorzy PGR, udzielają radom pomocy, jak np. w zespole PGR Białowiesi i w kilku innych zespołach na terenie rejonowego Inspektoratu PGR w Szczecinku — tam rady rozwijają się w sposób najbardziej prawidłowy i wzrasta ich autorytet. Inaczej natomiast jest na terenie pozostałych inspektoratów, gdzie towarzysze partyjni, zatrudnieni w administracji PGR, przechodzą obok rad obojętnie.

NASZYM zdaniem organizacje partyjne w PGR-ach, a także instancje partyjne, powinny dobrać wysiłku, by zmienić stosunek PGR-owskiego aktywu partyjnego do zarządców robotniczych. Wielopomocą może okazać się odpowiednie szkolenie, a także stały, wypróbowany sposób — podział zadań partyjnych i kontrola ich realizacji.



# Przeгляд wydarzeń

**Z** GODNIE z przewidywaniami na froncie dyskusji rozbrojenowych nie zaszły żadne zasadnicze zmiany. Na oko wydawać się może, iż przedstawiciele Zachodu poszli na pewne ustępstwa, wyrażając zgodę na przerwanie doświadczeń nuklearnych na okres 2 lat. W rzeczywistości jednak swą zgodę obwarowali takimi warunkami, że nawet prasa zachodnia nie przewiduje możliwości dojsca do porozumienia. Jakkolwiek nowe propozycje Zachodu — pisze „Times” — zawierają ustępstwa, to jednak trudno będzie przekonać Rosjan, żeby przyjęli je wraz z postawionymi przez Zachód warunkami”. Francuska agencja AFP widzi w nowych propozycjach Zachodu próbę przechwycenia inicjatywy w przeddzień debaty rozbrojenowej, która odbędzie się na kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w przyszłym miesiącu.

## Gra bardzo niebezpieczna

**O** ILE w londyńskim Lancaster House, gdzie od wczoraj wibny toczą się jakże trudne rozmowy rozbrojenowe, nie ma nic godnego do zanotowania, o tyle w Niemczech zachodnich kampania wyborcza weszła zdecydowanie w takie stadium, kiedy to przeciwnicy w walce o głosy wyborców stosują metodę znaną w zapamiętaniu jako „catch as catch can”.

Nie należy zbyt na serio traktować przedwyborczych wystąpień zarówno polityków CDU jak i polityków SPD. Są one bowiem spreparowane według dawno już wypracowanej w takich okolicznościach recepty: „Dla każdego coś miłego”. A więc obok umizgów do wyborcy — rewizjonisty, mamy kokietowanie wyborcy, domagającego się normalizacji stosunków z krajami Europy wschodniej, obok zapewnień, że tylko pokój może zbawić Niemcy mamy sławienie remilitaryzacji NRF. ADENAUER powiada, że zwycięstwo SPD byłoby katastrofą narodową dla Niemiec. W podobnych słowach Offenhauer wyraża się o ewentualnym zwycięstwie CDU. W rzeczywistości katastrofą narodową dla narodu niemieckiego byłoby kontynuowanie polityki, którą tygodnik zachodnio-niemiecki „Der Spiegel” w krótkich słowach określił jako „obstawanie przy tym, że jednocześnie Niemiec może wynikać jedynie z powszechnego odprężenia, lecz udaremnianie i przeszkadzanie temu odprężeniu w miarę swych sił”.

## Kłopoty Waszyngtonu

**PEWIEN** niepokój budzą ostatnie wydarzenia na Bliskim Wschodzie, a konkretnie mówiąco wrzawa, jaka podniosła się dookoła Syrii, małego państwa, mającego rzekomo zagrażać interesom USA i W. Brytanii na Bliskim Wschodzie. O co właściwie chodzi? Formalnie o to, że władze syryjskie wykryły spisek antyrządowy i oskarżyły pewnych amerykańskich dyplomatów o współudział w jego organizacji. USA odpowiedziały wydaleniem dwóch dyplomatów syryjskich, a w prasie zachodniej rozwinęła się gwałtowna kampania antysyryjska. Sprawa jest jednak nieopornie poważniejsza.

Od dłuższego czasu Syria prowadzi niezależną politykę, a jej rząd twardo stoi na stanowisku, że Syria nie chce mieć nic wspólnego ani z patronowanym przez USA, ani paktem bagdadzkim ani z inasowacją przez USA „doktryny Eisenhowera”. Rzecz zrozumiała, że takie postawienie sprawy nie bardzo odpowiada mocarstwom zachodnim, które nie pomijają żadnej okazji i uciekają się do różnych metod, by doprowadzić do zmiany stanowiska Syrii. Sprawa tym bardziej leży im na sercu, że przez Syrię przechodzą ważne rurociągi Iraq Petroleum Company i Aramco. W Stanach Zjednoczonych, w Wielkiej Brytanii bardzo się obawiają ewentualności nacjonalizacji tych rurociągów przez rząd syryjski, a poza tym mają w pamięci unieruchomienie ich w listopadzie ub. roku, gdy to W. Brytania i Francja napadły na Egipt.

Odnosi się wrażenie, że w chwili obecnej na Zachodzie detarają się dwa poglądy. Jeden reprezentowany przede wszystkim przez wojskowych amerykańskich i polityków angielskich opowiada się za bezpośrednią interwencją w Syrii, za czymś w rodzaju „gwatemalizacji” Syrii. Śródziemnomorskie „manewry” VI floty USA byłyby częścią tej akcji. Drugi pogląd reprezentowany przez trzeciwszszych polityków amerykańskich opowiada się za zasadą „wait and see” („czekać i patrzeć”). Sądząc z ostatniego wystąpienia prezydenta Eisenhowera jest on zdecydowany: w zwolennikami tego drugiego poglądu.

TADEUSZ GUMOWSKI

# Nowa taryfa celna uniemożliwi spekulacje

**O** STATNI numer Dziennika Ustaw przynosi rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zmian obowiązującej taryfy celnej przywozowej oraz rozporządzenie ministra handlu zagranicznego o wprowadzeniu cła wywozowego.

Pierwsze z tych rozporządzeń przewiduje zwiększenie opłat celnych na szereg artykułów przysyłanych z zagranicy, które w kłau są powszechnie przedmiotem spekulacji i handlu niekontrolowanego przez państwo; drugie zaś — ustala po raz pierwszy po wojnie w Polsce taryfę, według której cłene będą artykuły pochodzenia krajowego wysyłane za granicę.

**EMIANY** w taryfie celnej przywozowej, które obowiązują od 1 września br. obejmują artykuły 19 grup towarowych Podwyższone zostały m. in. o 80 procent cło na pieprz i gumę do zębów, o 100 procent — na chustki na głowę z różnego rodzaju tkanin — sztucznych i naturalnych, żyłki do zębienia (o 50 procent) samochody (3-kołowe), gumę do ściska (1000 procent) oraz inne towary, takie jak wroby z tworzyw sztucznych, sztuczna biżuteria, zegarki, wieczne pióra, różnego rodzaju szczerki, pedzle oraz szczerki do zębów.

**PRZYKŁADOWO**, po uwzględnieniu tych zmian, cło pobie-

żane np. za samochody wynosiło 80 zł od kilograma, a za kilogram gumy do zębów — 500 zł, za biżuterię sztuczną — 1000 zł; guziki, zamki byskawki, zegarki, zegarki, fajki, papierosnice itp. — 500 zł, a za zegarki na rękę bez kamienia — 100 zł za sztukę, zaś z kamieniami — 500 zł.

**PODMIENIENIE** cła na towary było konieczne, ponieważ w ogromnej większości przysyłały one do kraju i przywożone z zagranicy do kraju w celach spekulacyjnych. Dowodził zresztą tego fakt, że w 1956 r. przysłano do Polski wyłącznie w paczkach (nie biorąc pod uwagę tzw. importu marynarskiego) 30 ton pieprzu, 16 milion sztuk żyłek, milion chusteczek na głowę, 10 ton sztucznej biżuterii i ogromną ilość gumy do ściska.

**W CIĄGU** pierwszych 8 miesięcy br. ten masowy napływ zagranicznych towarów, które nigdy nie miały charakteru darów osobistych i stanowiły przedmiot handlu, był jeszcze większy. W okresie tym (uwzględniając przesyłki pocztowe oraz towary przewożone przez marynarzy i inne osoby) napłynęło do Polski: 52 tony pieprzu, 10 mln żyłek, 7,5 ton biżuterii i 50 ton gumy do ściska.

**JEST** jeszcze jeden aspekt tej sprawy. W ostatnim okresie popularne stało się w Polsce zjawisko wysyłania zagranicą towarów w zamian za przesyłki z zagranicy. Ponieważ takie wysyłki nie były opodatkowane, utworzył się cały „system” polegający na tym, że z Polski wysyła się niektóre towary atrakcyjne w innych krajach, za sprzedaż tych towarów uzyskiwane są fundusze na artykuły, które przesyłane są do Polski i sprzedawane, nie stawiając legalnie, po bardzo wysokich cenach.

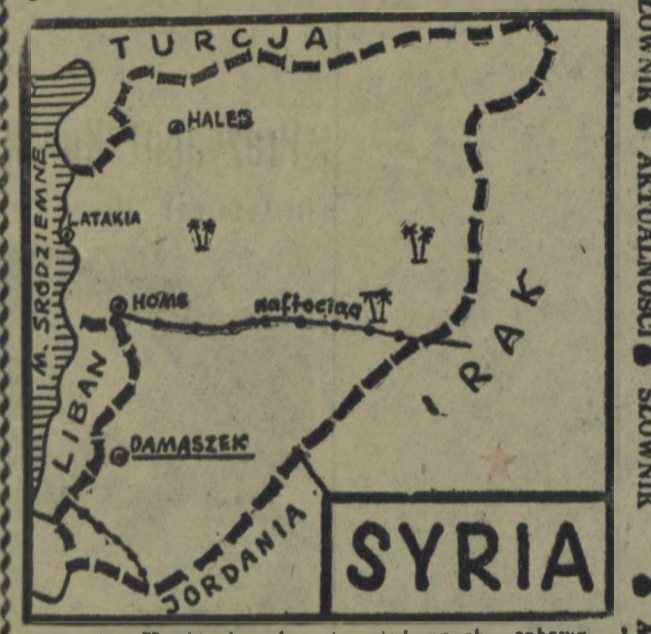
Aby więc ukłócić ten proceder, postanowiono wprowadzić od 1 października br. — w zmiorem większości innych krajów — opłaty celne za towary wywożone za granicę. Opracowana została taryfa obejmująca 61 grup towarów, które — jak wynika z obserwacji prowadzonych przez MHS — były najczęściej wysyłane za granicę.

Zarządzenie Ministra Handlu Zagranicznego drukowane w Dzienniku Ustaw zawiera tę właśnie taryfę. Wynika z niej, że za kilogram: kryształów pobierane będzie cło w wysokości — 100 zł, czekolady — 150 zł, grzybów suszonych — 400 zł, polskich strojów ludowych — 200 zł, wyrobów ze srebra — 3 tys. zł.

Z przykładów tych wynika, że niejednokrotnie cło przekracza wartość wysyłanego towaru. Jest to zrozumieliśmy, bowiem stosując takie opłaty państwo broni się z jednej strony przed wywozem za granicę artykułów poszukiwanych na rynku krajowym, z drugiej zaś — utrudnia przekazywanie do innych krajów towarów, które eksportowane są w ramach normalnej międzynarodowej wymiany handlowej.

## SŁOWNIK • AKTUALNOŚCI • SŁOWNIK

**SYRIA** — państwo arabskie na Srodkowym Wschodzie o powierzchni 187 km<sup>2</sup> i 3,67 mln ludności (Arabowie, Kurdowie i Turcy). Stolicą Syrii jest Damaszek (po nad 300 tys. mieszkańców). Syria nie posiada bogactw mineralnych, oprócz niedawno odkrytych źródeł ropy naftowej. Gospodarka jej opiera się głównie na rolnictwie i (członek Partii Demokratycznej) ze stanu Massachusetts. Dnia 21 sierpnia wygłosił w Senacie przemówienie, w którym domagał się zmiany polityki USA wobec Polski. Kennedy zarzucił Dullesowi brak elastyczności w polityce i nie liczenie się z zmianami jakie zachodzą w świecie. Mówiąc o zmianach po Październiku w Polsce



**W** ubiegłym tygodniu władze syryjskie zdekonspirowały uczestników spisku, którzy zamierzali obalić postępowy rząd Syrii z premierem Assalim. Według doniesień z Damaszku, konspiratorami przygotowanego zamachu stanu były pewne kółka amerykańskie. Rząd Syrii likwidując spisek przeprowadził czyszczenie wśród wyższych oficerów armii. **KENNEDY JOHN** — senator amerykański

# Z obrad konferencji kierowników wydziałów oświaty i dyrektorów szkół

(Dokończenie ze str. 1)

wieniu zmian, jakie wnoszą do procesu nauczania i wychowania nowa programy nauczania. **BADANIA** nad poziomem nauczania w kilku szkołach zakończyły się smutnymi wnioskami. Wskazywały one na brak samodzielności nauczyciela, jego nieudolność w wywalaniu inicjatyw uczniów i inwencji, która powinna być zaangażowana w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Niewłaściwe wyimaganie stawiane uczniom i zła, niepedagogiczna ocena o to zasadnicze stwierdzenia po kontrolnie. Przy okazji wskazano na przyczyny tego stanu rzeczy i upatrywano je w słym wyposażeniu gabinetów metodycznych, nieprzeobrażeniu dyscypliny nauczania oraz w nieumiejętnej hospicacji uczących nauczycieli.

# Sąd Najwyższy skazał Ryszarda Gorzela na karę śmierci

(DALEKOPISEM OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

**E** PIŁOG sprawy Ryszarda Gorzela, który na wiosnę bież. roku zamordował w Lublinie swych rodziców (o morderstwie tym szczegółowo była informowana na opinia publiczną), rozegrał się przed Sądem Najwyższym w Warszawie. Sąd Najwyższy rozprawy rewizyjne złożoną przez obrońcę oskarżonego, mec. Rachwałda, od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, który skazał Gorzela na karę śmierci.

Adwokat dopatrywał się uchybień w toku przewodu sądowego, a zwłaszcza zakwestionował zeznania świadka Łuki, współwiznia Ryszarda Gorzela. Obrońca wnosił o zmianę kwalifikacji czynu przestępczego, stwierdzając — że, jego zdaniem — sąd lubelski nie udowodnił, by morderstwo zostało dokonane z premedytacją. Ponieważ sprawa Ryszarda Gorzela jest bodaj bez precedensu w kronikach sądowych całego świata, warto omówić ją bliżej, powracając do samego mordu i procesu przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie.

Na początku bież. roku spóźnieństwo Lublina zostało wstrząsane silemi wiadomością o bestialskim zamordowaniu małżonki Gorzela, ofiarych dzielnicy społecznych. Ofiarą została 32-letnia żona, sądziły najpierw, że jest to zabiójstwo na tle politycznym (Gorzeliowie współdziałali w zwalczaniu band reakcyjnych), milicja zastanowiła jednak dziwnie zachowanie się syna denatowa, Ryszarda, a zwłaszcza odkrycie na je-



**Numery:**  
17 26 60 71 85  
**wygrały**  
Szczegóły w następnym numerze.

## Dokończenia ze strony 1-szej

**„KORABA”** pozostałych przedsiębiorstw rybackich naszego wybrzeża. Uszczelnia się tym, że warstwy „Korabii” utrzymują wysoką gotowość techniczną jednostek i rybacy łowią na tradycyjne kamiełki i sieci, gdzie jest sto sześćdziesiąt tysięcy.

## Światowa Konferencja Nauczycielska

do lepszego wzajemnego zrozumienia, zaufania i przyjaźni ludzi w różnych krajach. Rezolucja w sprawie „Dnia Nauczyciela” stwierdza, że dzień ten ma być corocznie obchodzony 20 listopada pod hasłem „jedności działańa wszystkich nauczycieli niezależnie od ich przynależności organizacyjnej”.

Przemówienie końcowe, zamknięcie obrady wygłosił sekretarz generalny Fise Paul Delanoue.

## CO piszą inni

**NY DAG** Publikuje ciekawą statystykę dotyczącą ilości samochodów w poszczególnych krajach. Na jeden samochód osobowy przypada w Anglii i Francji po 34 mieszkańcy, w NRF — 52, we Włochach — 65, w Szwecji — 11, w Danii — 24, w Szwajcarii — 47, w Holandii — 36, w Belgii — 18, w Austrii — 47. (Misernie na tym tle wypadła Polska. Na jeden samochód osobowy przypadało u nas na dzień 1 stycznia 1956 r. — 622 osoby).

## Daily Mirror

**EUROPA WYPRZEDZA AMERYKĘ** Według statystyki międzynarodowej produkcja samochodów w Ameryce od roku 1930 spadła. W roku 1950 USA wyprodukowały 8 mln 3 tys. samochodów, trzy lata później 7 mln 328 tys., a w roku 1956 tylko 6 mln 821 tys. Natomiast produkcja samochodów w Europie szcudniej stale wzrasta np. NRF — w roku 1950 produkowała zaledwie 300 tys., a w ub. roku wyprodukowała już 1 mln 8 tys. Francja — w roku 1950 wyprodukowała 354 tys. samochodów w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców. Warto zaznaczyć, że samochody europejskie są tańsze i w niektórych latach powodzenie konkurują z autami i drożymi w eksploatacji samochodami amerykańskimi.

**W 13 rocznicę śmierci Stała Dubois odnotowała 20 stała w Warszawie tablica pamiątkowa na domu przy ulicy 3 Maja nr 2 gdzie Dubois mieszkał i pracował.**

**CAP** — fot. Tymński



# Anglicy wyposażą największą w Polsce fabrykę celulozy

W OSTROLECE nad Narwią — w woj. warszawskim — rozpoczęto budowę największej w Polsce fabryki celulozy i papieru, która rozpocznie produkcję w 1960 roku.

Podstawą naszego przemysłu ciężkiego, mianowicie maszyniery, nie jest w stanie wykonać podstawowych urządzeń dla fabryki w Ostrołęce — doprowadzona została ona z zagranicy. W tej sprawie Centrala Handlu Zagranicznego „Polimex” nawiązała ostatnio kontakt z jedną z firm angielskich, zawierając z nią transakcję na dostawę maszyn papierniczych wartości 2,110 tys. funtów (tj. ok. 8 mln dolarów). Zakup ten dokonany został na kredyt, który ma być sfinansowany w ciągu czterech lat od momentu rozpoczęcia dostaw.

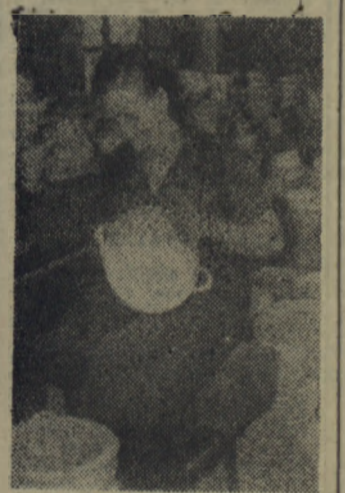
# 50 tys. harcerzy spędziło wakacje pod namiotami

NA wielu harcerskich obozach letnich zabraliśmy po raz ostatni pobudkę poranną, gdyż uczestnicy letnich obozów powracają już do swych domów. Podczas tegorocznych wakacji — w obu turnusach — w lipcu i sierpniu w letnich obozach uczestniczyło ponad 50 tys. harcerzy i harcerzy. Większość obozów zorganizowana została na Mazurach, w woj. szczecińskim, bydgoskim, wrocławskim oraz w Beskidach.

# Ambulatorium problemów małżeńskich otwarto w CSR

W PRADZE otwarto drugie z kolei w CSR ambulatorium dla problemów małżeńskich, prowadzone przez doświadczonych psychiatrów, którzy zajmują się przede wszystkim leczeniem chorób nerwowych, wywołanych przez konflikty domowe i zatrudniających ambulatoria z poradnictwem. Leczenie odbywa się w zaskrynowanej „łagodnej pensji”, to jest systematycznie powtarzanych rozmów, podjętych przez lekarza starszego wyjątkowo systematycznie przy pomocy rodziców, panujących w ich małżeństwie, ustalenie zwycięstwa emocjonalnego poczucia obcości u małżonków itp.

# Z Boqueie w świat



Belgia, Brazylia, Holandia, Indie, Jugosławia, Turcja, Włochy i Wielka Brytania — to aktualna lista krajów, do których eksportuje wyroby Fabryka Porcelany „Boqueie” w Katowicach. Ogółem z 130 innowej miesięcznej produkcji około 35 ton zakupują zagraniczni odbiorcy. „Boqueie” produkuje m. in. porcelanę użytkową, zastawy stołowe, serwisy do kawy, komplety deserowe, komplety dla zakładów żywienia zbiorowego. Na zdjęciu: Zofia Zobeł kompleta je serwisy. CAP — fot. Seko

# Czasopisma naukowe w księgarniach

(AR) Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydające 70 czasopism naukowych PAN i Instytutów naukowych, po długich staraniach własnych oraz interwencjach czytelników, przede wszystkim pracowników naukowych i studentów, postanowiło wprowadzić czasopisma do księgarni naukowych. Rozprowadzanie ich odbywało się dotychczas w zasadzie poprzez prenumeratę organizowaną przez „Ruch”, która nie dla wszystkich czytelników stanowi dogodną formę nabycia czasopisma. Obecnie w księgarniach naukowych będzie można nabyć pojedyncze egzemplarze wszystkich czasopism naukowych wydawanych przez PWN oraz zaprenumerować te czasopisma.

# Wyścig...

Kolejne posiedzenie rady robotniczej rozpoczęło się o godz. 15. Porządek obrad był krótki: produkcja uboczna, inwestycje i sprawa plantacyjna. Referowano zwężenie, konkretnie, Dyskusja, która nie ograniczała się tylko do pracowników administracyjnych czy technicznych, była ciekawa, wnikliwa. Poszczególne dyskusje konkretnie wali swoje myśli, wyciągali wnioski. Podejmowane przez radę uchwały określały w sposób jasny, kto, kiedy, i jak będzie wcielal je w życie. Szczerść, troska o dobro pracowni dominowały na każdym kroku.

## GARSC FAKTÓW...

Rada robotnicza w waleckiej suszarni nie należy do tych z historią. Powstała za ledwie 5 miesięcy temu. Początkowo jej żywot był mizerny. Po krótkim okresie zrywu, wzmroście temperatury energii i zapalu nastąpił tak zwany nam dobre w innych zakładach zastój. Pierwsze plany i propozycje natknęły się na mur obojętności czy wręcz niechęci ze strony ludzi, instytucji patrzących z pewną dezaprobatą na poczynania robotników.

Poważne zmiany na lepsze w życiu zakładu nastąpiły zupełnie niedawno. Trudno zresztą ustalić dzień czy miesiąc tego przełomu. Zaczęło się jak twierdzą ludzie suszarni z chwilą przyjęcia do zakładu nowego dyrektora. Młody, pełen entuzjazmu i ofiarności do pracy, zapoczątkował swoistą rewolucję. Miał wiele koncepcji, które poparła rada robotnicza i załoga. Niektóre z nich postanowiono z miejsca wcielić w życie. W suszarni Walcz zabłysły...

## ZIEŁONE ŚWIATA DLA INICJATYWY

Wiadomym jest, że robotnicy dużo obicywali sobie w związku z powstawaniem w zakładach — rad robotniczych. Oprócz podniesienia ich do roli rzeczywistych współgospodarzy przedsiębiorstwa, gdzie z ich głosem musiano się liczyć, nie mniej ważnym momentem była tutaj sprawa bodźców materialnych. Między innymi tzw. trzynasta pensja. Większość rad robotniczych stawiała i stawia sobie jako główny cel wypracowanie przez załogę tej właśnie trzynastej pensji. Dobrze jeśli te zdrowe ambicje układają się w określony prawidłowy nurt. Chodzi bowiem o to, żeby cel — trzynasta pensja — nie spychał kierownictwo za kłado do różnego rodzaju kombinacji. Przedsiębiorstwo bowiem powinno uzyskać zysk nie kosztem np. konsumenta czy drugiego zakładu ale w wyniku wspólnego produkcyjnego wysiłku całej swojej załogi. Tutaj otwiera się więc pole działania dla rady robotniczej, dla jej inicjatywy i przedsiębiorczości.

Rada robotnicza i kierownictwo suszarni w Walcu w prawidłowy sposób zrozumiało stojące przed nimi zadania. Chcąc polepszyć warunki materialne swoich robotników postanowiono uruchomić produkcję uboczną. Wszyscy się do tego zapalili. Szczególną aktywność w tej dziedzinie oprócz dyrektora i Mariana Przybysza wykazali: główny meclanik Władysław Szymański, spa-

wacz Władysław Kogut, czy też przewodniczący rady robotniczej — ślusarz Feliks Kraczkowski. Propozycji było sporo. Wybrano najbardziej realne, dające natychmiastowe efekty ekonomiczne. Zdecydowano się na produkcję śrub maszynowych, dachówek i kręgów studziennych.

Rozpoczęły się mozolne przygotowania. Nie szło to łatwo. Trzeba było rozpocząć dosłownie z niczego. Poza tym załoga żyła niepewnością — a nuż władze centralne nie wyrażą zgody. Niektórzy opadali ręce, inni — słabej wiary — machali z politowaniem głowami. Wydało się, że ten nowy plomien nadziei zostanie zduszony w zarodku. Byli jednak tacy w suszarni, którzy robili swoje nie zrażając się pierwszymi niepowodzeniami. Przygotowywali dalej uruchomienie produkcji ubocznej...

Wielki wysiłek i ofiarności załogi nie poszły na marne. Nadszedł wreszcie oczekiwany dzień. Produkcja uboczna — we wszystkich trzech planowanych działach ruszyła. Nic na szeroką skalę. To jest dopiero początek. Z każdym jednak dniem, tygodniem czy miesiącem będzie się zwiększać, rozszerzać. Ale fakt pozostaje fak-

# Z czasem

tem. To też tchnęło w ludzi waleckiej suszarni nowego ducha. Wszyscy mówią, dyskutują o produkcji ubocznej. Cieszą się z tego. Padają nowe propozycje...

## PIERWSZE ZAMÓWIENIE

Produkcować można — powie, ktoś. Ale, że z tym to dopiero mogą być kłopoty. Iść do przedsiębiorstwa boryka się z nim. Niewątpliwie. Dlatego i mnie — w czasie pobytu w suszarni — nurtował ten problem. Moje wątpliwości zostały jednak szybko rozwiane.

Zastępca dyrektora do spraw surowcowych Witold Wojcikiewicz pokazał mi plik urzędowych papierów. Przeglądałem i oczom nie wierzę. Zamówienia? Tak jest. Do suszarni napływają z całej Polski — większość z cukirowni — zamówienia na śruby maszynowe. Oto dla przykładu niektóre z nich: Zjednoczenie Budownictwa Inżynieryjno-Morskiego w Gdańsku 5 tys. sztuk, Koszaliński Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Terenowego w Koszalinie około 50 tys. sztuk. Dalej idą cukrownie, Żnin, Świecie, Pustkowie woj. wrocławskie. Ze zbytem pozostałe produkcji ubocznej (dachówki, kręgi studzienne) nie będzie żadnych kłopotów. Wieś czeka na tego rodzaju materiały.

To jest początek. Trzeba przyznać, że dobry. W tej chwili — jak stwierdzali członkowie rady robotniczej — załoga ma trzynastą pensję zagwarantowaną. A może będzie wygospodarowane i więcej. Ale to również zobowiązuje. Chcąc bowiem wykonać już nadesłane zamówienia, trzeba pracować na trzy zmiany. Poza tym potrzebny ludzi do pracy: ślusarzy, tokarzy, heblarzy itp. Dużo zachodu wymaga także zaopatrzenie w niezbędne surowce. Dotychczas jednak działalność tak rady robotniczej, jak i dyrekcji daje pełną gwarancję, że i te skomplikowane sprawy uložą się w normalne produktyjne łożysko.

## UWAGI KOŃCOWE

W suszarni Walcz natknąłem się na rzadko dotychczas spotkaną w przedsiębiorstwach naszego województwa — atmosferę. Wygląda to może na lakiernictwo, ale prawdziwie trzeba oddać to co do niej należy. W przedsiębiorstwie tym patrzy się już innymi oczyma na życie. Więcej jest optymizmu, wiary w ludzi. Mniej natomiast bierności, narzekania. Każdy chce pracować — jak najwięcej pracować. Wymownym tego dowodem jest wypowiedź jednego z pracowników:

— U nas — mówię — ludzie chcieliby przedłużyć dzień, dobę... Roboty jest przecież pełne ręce...



Gospodarstwo PGR — Suchorze zespół Barnów (woj. koszaliński) buduje dwa domy mieszkalne dla swych pracowników. Przy budowie pracuje 6-osobowa brigada murarska tego zespołu, która zobowiązała się oddać domy do użytku z początkiem października br. Fot. ORŁOWSKI

# Po uchwale KC w sprawie zwalczania spekulacji

Ostatnio odbyła się w Gdańsku narada poświęcona walce z przestępczością gospodarczą. Wzięli w niej udział sekretarze KW PZPR, członkowie Prezydium WRN oraz przedstawiciele Sądu, Prokuratury, Milicji i Ministerstwa Kontroli. Poniesione wskutek spekulacji straty w gospodarce na rodowej wynoszą na terenie województwa w I półroczu br. ponad 19 mln. zł. podczas, gdy w analogicznym okresie ub. r. wynosiły one około 13 mln. złotych.

W tym czasie organa MO wszczęły śledztwo w około 4 tys. spraw i wykryły ponad 2 tys. winnych przestępstwa. Organa prokuratury aresztowały 469 osób. Ujawniono m. in. aferę polegającą na puszczeniu do wolnej sprzedaży kilkunastu motocykli zastrzeżonych przez Prezydium WRN dla stoczników i portowców. Motocykle te stały się przedmiotem spekulacji.

Zdaniem prokuratury, aparat ścigający przestępstwa gospodarcze w woj. gdańskim jest źle zorganizowany, za mało też wciąga się do walki ze spekulacją komisje społeczne. Stwierdzono poza tym, że sądy powiatowe mają stosunkowo duże zaległości. Np. w Elblągu głównie ta skutek niedostatecznej ilości sędziów zalega około 100 spraw.

Na naradzie przyjęto szereg wniosków; postanowiono m. in. że prokuratura i sądy będą rozpatrywały ważniejsze sprawy dotyczące przestępstw gospodarczych w pierwszej kolejności. Poza tym w końcu miesiąca zostaną zorganizowane narady aktywności wojewódzkiej, na których omówione zostaną wyniki walki z przestępczością gospodarczą. Podobne spotkania odbędą się we wszystkich powiatach oraz w większości zakładów pracy w Gdańsku, Gdyni i Elblągu.

W Kiełcach egzekutywa KW rozpatrzyła i przedyskutowała działalność wojewódzkiej prokuratury, sądu

i milicji pod kątem walki ze spekulacją i grabieżą mienia społecznego. Typowe dla woj. kieleckiego przestępstwa — to nielegalny handel (wełną, wódką, mięsem) oraz nielegalny gąbunek skór. Niepokojącym zjawiskiem jest także m. in. wzrost kradzieży drzewa i lasów państwowych. Stwierdzono również, że prezydium rad narodowych nieraz wydają lekkomyślnie różnego rodzaju zezwolenia i koncesje, które ułatwiają elementom przestępczym spekulację i nadużycia.

Egzekutywa, badając hazard ekonomiczną przestępczość, skonstatowała, iż z gruntu fałszywa jest opinia, jakoby jej przyczyną była przede wszystkim niska stopa życia. Nadużycia na większą skalę popełniane są przeważnie przez ludzi dobrze sytuowanych.

Dyskusja w Kiełcach wykazała też m. in. że w niektórych gminach sądownictwo i prokuratura dale się zauważają zbyt liberalizm w ferowaniu wyroków za przestępstwa gospodarcze. Opinia społeczna domaga się podważenia do publicznej wiadomości motywów, którymi kieruje się sąd przy umiarzaniu niekierujących spraw.

Egzekutywa KW zwróciła uwagę na konieczność wzmożenia pracy Komisji społecznych do walki ze spekulacją. Wskazano też m. in. wnioski, by przeprowadzić analizę przebiegu weryfikacji pracowników handlu oraz analizę pracy kolegiów orzekających. Do wszystkich instancji partyjnych woj. kieleckiego wystosowano w sprawie walki ze spekulacją specjalny list. (AR)

# »ZRZESZENIE KASZUBSKIE« upowszechnia historię walki o polskość Ziemi Bytowskiej

BYTÓW (ZAP). Z Inicjatywą bytowskiego oddziału „Zrzeszenia Kaszubskiego” powołany został Komitet Przygotowawczy Zjazdu Bojowników o Polskość i Wolność Ziemi Bytowskiej. Przewodniczącym Komitetu został ob. Wacław Geiger — przew. PRN. W skład jego weszli m. in. znani działacze b. Związku Polaków w Niemczech: STANISŁAW SZREDER, LEON WYSIECKI, JOZEF SIKORSKI i PAWEŁ BORYSZKOWSKI. Termin zjazdu wyznaczono na maj przyszłego roku. Zjazd ma na celu zacieśnienie więzi całego społeczeństwa powiatu bytowskiego poprzez upowszechnienie historii walki o polskość tych terenów.

W ramach uroczystości szkoleniowych szkoła w Studzienkach otrzymała nazwę szkoły im. Jana Bauera. JAN BAUER — kierownik Powiatowych Towarzystw Szkolnych w Rybowie polecił ogromne zasługi dla rozwoju szkolnictwa polskiego w pow. bytowskim. W wyniku procesu wytoczonego mu przez władze niemieckie w roku 1931 odbył karę dwóch lat więzienia. Po niewnie aresztowania na krótko przed wojną osadzony w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu, zamordowany został w styczniu 1940 r. W chwili obecnej trwa proces mający na celu zrzucenie nie jak największą ilość dokumentów, materiałów i in. formacji dotyczących historii walki o polskość Ziemi Bytowskiej. Materiały te wykorzystane zostaną do opracowania cyklu artykułów oraz do otwarcia wystawy zjazdowej.



W związku ze zbliżającym się „Dniami Lotnictwa”, członkowie modelarni lotniczej przy Aeroklubie w Bydgoszczy postanowili zbudować siedem modeli o napędzie benzynowym. Zdemonstrują je w czasie tegorocznych pokazów. Na zdjęciu: Jan Wisniewski i Gerard Wilke przygotowują model do próby.







# List z harcerskiego obozu wędrownego

Ostatnio otrzymaliśmy list od grupy harcerzy z Koszalina, którzy powrócili z wędrownego obozu. Chcą oni za naszym pośrednictwem podzielić się niektórymi wrażeniami i spostrzeżeniami ze swojej wędrowki. A oto fragmenty ich listu.

## DROGA REDAKCJO!

Zapewna znacie nas. Spacerujemy często ulicami naszego miasta. Często mijamy Twój budynek i również często rozczytujemy się w wydawanym przez Ciebie czasopiśmie. Nasze oficjalne imię: harcerze, zorganizowani przy Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Koszalinie. Znajdujemy się obecnie daleko od macierzystego miasta. Wędrujemy na rowerach i motocyklach po całym województwie. Spimy w szatach, namiotach, stogach i stodolach. Apetyty mamy doskonale i na jedzenie nie narzekamy.

Ostatnio przeczytaliśmy artykuł w „Głosie Koszalińskim” z 10 bm. omawiający sprawy Słowińców i m. in. o miejscowości Kluki. Ponieważ trasa nasza przebiega przez całe niemal województwo, odwiedziliśmy także wioskę Kluki.

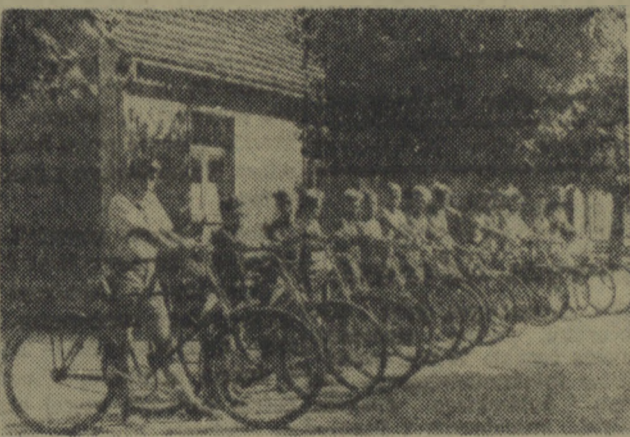
Wioska ta zostawia po sobie bardzo smutne wrażenie. Jedynie od czasu do czasu spotyka się tu „przypadkowego” tubylca. Na sam widok walących się chat, ogarnia nas łęk.

Przekonał się, że w tej wiosce rozgrywa się cichy, lecz bolesny dramat. Fakt jest tym bolesniejszy, że kłóca się między sobą przede wszystkim osiedleni Polacy. Pijanstwo i bijatyka, to jedyna atrakcja wsi. Sklep spółdzielczy jest zaopatrzony jedynie w wódkę. Ziemia jest tu roztopkna. Są bogate złoża torfu. Byliśmy również w powiato-

wym mieście Bytowie. Nazwany on jest przez turystów „dziurą”. Na uwagę zasługują zamek krzyżacki. Ostatnio PSS urządziła tu składnię starych mebli i rupieci. Wydział Kultury Prezydium Pow. Rady Narodowej, widać nie dba w ogóle o konserwację zabytków. Są to sprawy naprawdę bolesne.

CZUWAJ!

MŁODZIEŻ  
OBOZU WĘDROWNEGO  
Z DKDIM  
w Koszalinie



Na zdjęciu: grupa rowerowa obozu wędrownego z DKDIM z Koszalina na ulicach Łeby, woj. Gdańsk.

## Jeszcze jeden estetyczny sklep

Niedawno zamknięty został tzw. nocny sklep (przy

ul. Zwycięstwa). Jak nas informuje klerownictwo PSS, sklep ten zostanie całkowicie odremontowany i odnowiony. Wnętrze projektują nasi plastycy. Około 20 września br. spodziewane jest zakończenie wszelkich prac.

Tak więc, jeśli termin zostanie dotrzymany Koszalińscy przybędzie estetyczny sklep wielobranżowy czynny do godziny 21.



ADRIA — Spotkamy się na Kaszopel.  
Seanse o godz. 5, 17, 19 i 21.  
WDK — Małe jasne.  
Seanse o godz. 17, 19 i 21.  
MUZA — Julia.  
Seanse o godz. 18 i 20.  
ZACISZE — Tajna drukarnia.  
Seanse o godz. 18.  
MPRB — Alchemia.

UWAGA! Repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Centrali Wynajmu Filmów w Koszalinie.

„Głos Koszaliński” — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.  
Redakcja Kolegium w składzie: Ignacy Wierski (red. naczelny), Andrzej Czechowicz (za ca. nac. red.), Marian Rebrka (sek. red.), Jerzy Kis-Oński, Jerzy Lesiak, Wacław Nowak.  
Kadunka — Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20.  
Telefony centrala 434.  
Sekretariat Redakcji — 435.  
Redakcja naczelna — 416.  
Oddział w Słupsku ul. Niezłomnego 1, tel. 31 06.  
Oddział w Szczecinku, Plac Wolności (z gmach. Prea MRN), tel. 804.  
Administracja: Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, II p., tel. 33 38, 22 91.  
Ogłoszenia — Biuro Ogłoszeń KRW „Prasa” Koszalin, ul. Alfreda Lampe 20, tel. 22 91.  
Wpłaty na prenumeratę po cenniku przyjmują urzędy pocztowe i listonosze.  
Tłoczono: KZG w Koszalinie.  
Pap. gazet. 50 g. VII kl.  
C-13 Nr zam. 203



# OGŁOSZENIA

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zatrudnimy od zaraz **TECHNIKA** normowania, **GŁÓWNEGO MECHANIKA** i **KONTROLERA** K.T. Warunki do omówienia w biurze Koszalińskiej Wytwórni Części Samochodowych, w Koszalinie, ul. Polskiego Października nr 3.  
K-1041-1

2-eh **TRAKOWYCH**, **MANIPULANTA**, **MAJSTRA STOLARSKIEGO** oraz **STOLARZY** budowlanych i meblowych zatrudni od zaraz **Tartak-Stolarnia**, **Niedalino**, pow. Koszalin.  
K-1046-1

**POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w Białogardzie**  
ogłasza  
**PRZETARG**  
na roboty budowlano-montażowe z zastrzeżeniem prawa wyboru wykonawcy  
Oferty składać i warunki do omówienia w Dziale Inwestycji i Remontów tut. Spółdzielni w terminie do 7-miu dni od daty ogłoszenia.  
K-1040-1

**BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY „REMONT”**  
w T c z e w i e, ul. J. Dąbrowskiego 24. tel 24-78  
przyjmuje zlecenia  
na wykonanie robót budowlanych jak:  
naprawa, konserwacja oraz budowa nowych kombinów fabrycznych, obmurza kotłów, remonty pieców  
Hoffmanna i instalacje odgromowe.  
K-1043-1

**ZAKŁAD DOSKONALENIA RZEMIOŚLĄ w Słupsku**  
Al. Popławskiego 15  
ogłasza  
zapisy na kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczo-mistrzowskich we wszystkich branżach. Informacji udziela oraz zapisy przyjmują Ośrodki Szkoleniowe w następujących miejscowościach:  
ŚEAWNO — ul. Grottigera 8  
KOSZALIN — „Zwycięstwa 29  
BIAŁOGARD — „Nowotki 1  
KOŁOBRZEG — „Przybylskiego 1  
ŚWIDWIN — „22 lipca 1  
DRAWSKO — Pl. Konstytucji 7  
SZCZECINEK — ul. Jeziora 13  
WAŁCZ — „Sądowa 1  
ZIŁÓW — „Szpitalna 17  
CZŁUCHÓW — „Zamkowa 2  
BYTÓW — „Sikorskiego 23  
SŁUPSK — Al. Popławskiego 15  
Ośrodek w Słupsku przyjmuje równocześnie zapisy na kursy:  
1. kroju i szycia dla potrzeb domowych  
2. księgowości przemysłowej  
3. nowoczesnego kroju dla czynnych krawców podnoszący kwalifikacje zawodowe. K-1032-0

## OGŁOSZENIA DROBNE

- WOLNE POSADY**  
POTRZEBNA pomoc do szliska od zaraz. Oferty — Biuro Ogłoszeń. Koszalin. G-908-1
- ZGUBY**  
ZAKRZEWSKI Henryk zgubił kartę rybacką nr 005839 wydaną przez KUM w Słupsku. Gp-914-1  
ZOLYBEL Mieczysław zgubił legitymację nauczycielską nr 433 wydaną przez Wydział Oświaty w Białogardzie. Gp-913-1  
OLDENBUR Hubert zgubił legitymację związkową nr 191785 wydaną przez Związek Zawodowy Pracowników Leśnych Przemysłu Drzewnego w Złotowie. Gp-911-1
- UNIEWAZNIENIA**  
UNIEWAZNIA się zgubioną pieczęcią o następującej treści PSS Koszalin, Sklep nr 37. Gp-910-1
- NAUKA**  
PRZYJMujemy jeszcze kandydatów do klasy pierwszej egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki w dniach 29, 30, 31 sierpnia godz. 10. Internat na miejscu. Dyrekcja Technikum Rolniczego Szczecinek. G-891-0
- KORESPONDENCYJNE** lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297.
- ROZNE**  
POSZUKujemy współnika do przedsiębiorstwa materiałowego budowlanych Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń w Koszalinie, Alfreda Lampe 20, pod 909. G-909-1  
RENTGEN — prywatne przesiewienie tkanin narządów tkanki pierśwej i jamy brzusznej. Dr Mieczysław Cz. rentgenolog — Słupsk, Wojska Polskiego 37. Gp-915-1  
WIECZNE pióra, artykuły papierniczne — poleca Hurtownia — Gdynia, Skwer Kosciuszki 18. K-1020-0

## Rozmowa z sekretarzem Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

Jak już donosiliśmy w Koszalinie powstał w początkach bieżącego miesiąca Tymczasowy Zarząd Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Ostatnio zwróciliśmy się do sekretarza zarządu, Stanisława Zalewskiego z prośbą o kilka informacji na temat celów, jakie stawia sobie towarzystwo.

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — stwierdził ob. Zalewski — posiada blisko wiekową tradycję, powołano je bowiem w roku 1864. Istniało ono z przerwami aż do roku 1951. Później zadania Towarzystwa przejęła częściowo Liga Ochrony Przyrody, która na tym odcinku niestety nie wykazała większej aktywności. Dlatego też 15 marca br. postanowiono reaktywować Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Będzie ono miało wiele do zrobienia, gdyż ostatnio obserwujemy powszechnie wypadki z tego obchodzenia się ze zwierzętami. Codziennym niemal wypadkiem są furmani bijący niemilosierdzie konie.

Innym nagminnie obserwowanym zjawiskiem jest nieodpowiedni sposób transportu bydła do punktów uboju. Zwierzęta przewozi się bez względu na porę roku w otwartych wagonach i samochodach. Transporty trwają nawet po kilka dni, przy czym zwierzęta z reguły pozabawione są paszy i wody. Jest to nie tylko niehumanitarne, ale również naraża społeczeństwo na materialne straty. Idą one w setki tysięcy złotych.

Jak zamierzacie poprawić ten stan?  
— Działalność naszą zamie-

rzamy oprócz przede wszystkim na szerokich rzeczach członków i sympatyków. Dlatego też chętnych do wstąpienia w szeregi towarzystwa prosimy o nadsyłanie pismenych zgłoszeń na adres: Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami — Oddział Wojewódzki k. Koszalin, ul. Polskiego Października 13/2.

Przy zarządzie naszym powstanie sekcja inspekcyjna, która współpracować będzie z sądami i milicją. Zamierzamy również prowadzić akcje odczytawą, w czym liczymy na pomoc Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. (h).

## Mieszanka koszalińska

...przedstawiła się zaopatrzenie straganów w warzywa. Jedyny towar jaki można tam dostać — to owoce, ogórki i pomidory. Kupienie jarzyn np. pietruski, kapusty włoskiej, koperku, porę czy seleru — to już naprawdę problem. Przypominamy również, że ziemniaków ciągle jeszcze jest za mało.

**CZARNO WSZĘDZIE**  
W tej chwili wiele osób grozi niedzielnymi zapasami węgla na zimę. Węgiel z zasady zrzucany jest na ulice, a następnie do piwnic. Przechodząc ulicami naszego miasta spotykamy co parę metrów czarne stady po węglu. Nie widać go wcale, ani nie słychać o zamiataniu do porządku. A gdyby tak wziąć szrotkę do ręki i usunąć resztki mialu? Roboty naprawdę niewiele. Nie bądzmy brudasami. (kw.)

**FLACZKI**  
W sklepie garmateryjnym przy ul. Zwycięstwa (naprzeciw „Bałtyku”) od czasu do czasu ukazują się flaczki. Amatorzy, bardzo im się chwycili tego rodzaju inicjatywy. Jednak konsumentom nasuwa się wątpliwość, czy flaczki nie mogłyby być sprzedawane systematycznie, a po drugie przydałby się jakiś stolik w sklepie. Konsumpcja „na blokowcu” z talerzem w ręku odbiera dużo watorów dobrze przyrządzonym flaczkom. (G65)

**UWAGA!** **UWAGA!**  
**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODBIEŻĄ w Słupsku** poleca poprzez swoje hurtownie w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku w dowolnej ilości artykuły na sezon jesienno-zimowy jak: ubrania watawone, drelichowe, całgowe kombinony oraz inne artykuły. K-1034-0

**UWAGA!**  
**PLANTATORZY LNU!**  
W 1957 ROKU **KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SKUPU SUROWCÓW WŁOKIENNICZYCH I SKORZANYCH** organizuje skup lnu w Terenowych Bazach Surowcowych. Skup lnu w bazach rozpoczyna się dnia 20. VIII. 1957 r. Bazy na terenie woj. koszalińskiego są rozmieszczone następująco:  
Białogard, Ugoszcz, Wierchowo Człuchowski, Biały Bór, Dygowo, Koszalin, Sławno, Potęgowo, Czaplonek, Człopa, Zakrzewo.  
Przedsiębiorstwo za dowóz lnu do Bazy przy odległościach ponad 15 km, wprowadziło nowe, wyższe ceny, od tego-kilometra. Przedsiębiorstwo przyjmować będzie również len do baz wagonami kolejowymi, placąc nowe stawki za tonę-kilometraż. K-1028-0

W związku ze stwierdzeniem urzędowym wścieklizny borsuków na terenie Gromady Jamno **POWIATOWY ZARZĄD WETERYNARIJ w Koszalinie** **ZARZĄDZA** dodatkowo szczepienie psów przeciw wściekliznie, które nie były dotychczas poddane szczepieniu, w terminach: miasto Koszalin — 28-29 VIII br. godz. 8-17-tej w Lecznicy Zwierząt w Koszalinie GRN — 2. IX-11. IX. br. wg przesłanych harmonogramów do tychże terenów. Niedoprowadzone psy zostaną zlikwidowane, a właściciele ich zgodnie z obowiązującymi przepisami pociągnięci do odpowiedzialności karnej. K-1042-1

**Posowie przyjmują**  
W dniu 26 bm. od godziny 9-tej do 13-tej w biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego przyjmować będzie skargi i żądania poseł na Sejm PRL ob. FELIKS GAWROŃSKI.



# I liga

Lechia — LKS	0:0
Górnik Zabrze — Stal Sosn.	6:2
Budowlani Op. — Wisła	1:3
Lech Poznań — Polonia Bytom	2:0
Ruch — Górnik Radlin	1:1
Gwardia W-wa — Legia	2:1

Gwardia	14	21	36:14
LKS	14	19	34:17
Lechia	13	18	18:8
Górnik Zab.	14	18	33:20
Polonia	14	15	21:22
Ruch	14	13	26:26
Wisła	14	13	27:27
Budowlani	14	12	22:22
Stal	14	12	23:25
Legia	13	9	26:24
Górnik R.	14	9	10:31
Lech	14	4	9:31

# II liga

## GRUPA POŁNOCCNA

Marymont—Calisia	1:0
Bzura Chodaków—Polonia Gd.	1:2
Górnik Wałbrzych—Warta	2:1
Sparta Lub.—Pomorzanin	0:2

Polonia Bydg.	13	18	25:11
Marymont	14	17	20:15
WKS Śląsk	12	16	10:5
Calisia	14	16	18:19
Warta	14	14	13:8
Zawisza Bydg.	13	14	16:14
Pomorzanin	14	14	23:22
Górnik Wałb.	14	13	17:20
Polonia Gdańsk	14	12	13:14
Chrobry Szcz.	13	12	25:17
Sparta Lub.	13	6	9:18
Bzura Chodak.	13	6	11:31

## GRUPA POŁUDNIOWA

Garbarnia — Cracovia 2:1
Naprzód Lip. — AKS 3:1
Szonewki — Concordia 2:2
Włókniarz Chelmek — Piast Gliwice 2:0
Broń Radom — Stal Rzeszów 2:1

Cracovia	14	21	30:8
Szombierki	14	17	29:27
Naprzód Lip.	14	16	34:26
Wawel	13	15	16:11
Garbarnia	14	15	25:13
AKS	14	14	23:24
Stal Mielec	12	13	19:14
Włókniarz	14	13	13:26
Piast	14	12	22:26
Stal Rzesz.	13	11	20:19
Concordia	13	10	16:30
Broń	14	7	7:23

# III liga

Pogoń Szcz.	15	28	101:11
Stal Szcz.	16	26	54:25
Darzbór	15	21	43:28
Gryf St.	15	15	23:22
Czarni Sl.	17	13	29:30
Czarni Szcz.	16	15	41:48
Ina Gol.	16	12	21:60
Pogoń Barł.	17	13	28:46
AZS Szcz.	15	7	23:57
Granit	16	6	21:62

## Klasa A

Barka Kol.	14	19	31:27
Baltyk Kosz.	13	18	42:24
Iskra Biał.	13	17	39:22
Rega Swidw.	13	16	36:25
Sparta Złot.	14	16	49:33
Drawa	15	14	24:29
Piast Człuch.	13	10	31:35
Sokół Karłino	12	11	29:21
Olimp Złoc.	13	7	25:30
Slawa	13	7	25:51
Pogoń Polczyn	13	5	19:45

## Kwiatkowski przegrywa w Berlinie

Na międzynarodowych zawodach sportowców wojskowych w Berlinie złotowy polski miotacz Kwiatkowski przegrał w pchnięciu kulą z Niemcem Kuenlem. Zwycięzca uzyskał 16.53 m. Kwiatkowski zaś rzucając poniżej normalnej formy zajął drugie miejsce wynikiem 16.39. Do ciekawszych konkurencji na tych zawodach należał również bieg na 1500 m, w którym zwyciężył były rekordzista świata Węgier Rozsawcegi w 1:50.1.

# SPORT

## ★ Kaskada rekordów krajowych ★ Kuzniecow i Cybulenko dogonili Sidłę

### Rosjanie gromią lekkoatletów angielskich

Zdecydowanym zwycięstwem reprezentacji ZSRR zakończył się mecz lekkoatletyczny z Anglią, rozgrywany w dniach 23 i 24 bm. na stadionie White City w Londynie. Mężczyźni wygrali 119:93, a kobiety 73:40.

Drugi dzień zawodów przyniósł szereg doskonałych rezultatów, na czoło których wysuwa się wynik Kuca na 10 km — 29.13.2, rekordowe rzuty oszczepem Kuzniecowa — 82.89 i Cybulenki — 80.41,

rzut dyskiem Grigalki — 55.01, bieg 800 m — Rawsona (Anglia) — 1.48.8, bieg 80 m ppl. — Jelisiejew — 11.0, oraz rzut dyskiem kobiet, który wygrała Press (ZSRR) — 52.14.

Anglicy wygrali w drugim dniu zawodów tylko 110 m ppl. — Hildreth — 14.4, bieg 800 m — Rawson — 1.48.8 oraz sztafeta 4x400 m — 3.09.5. Pozostałe konkurencje zakończył się zwycięstwem zawodniczek i zawodników ra dzieckich.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: kobiety — 200 m — Kobranowa — 24.0, 80 m ppl. — Jelisiejewa — 11.0, dysk: Press (ZSRR) — 52.14,

## Polska ekipa w Oslo czuje się dobrze

Lekkoatleci polscy, którzy w dniach 26 — 27 bm. rozegrali międzypaństwowe spotkania z Norwegią, są już od 2 dni w Oslo. Zainteresowanie spotkaniem jest tak samo duże w stolicy Norwegii jak i w Warszawie. Będzie to przecież generalna próba naszych zawodników przed meczem Anglia — Polska, który zdecyduje definitywnie o drugiej lokacie naszej lekkoatletyki w Europie. Po świetnym zwycięstwie nad NRF, zainteresowanie naszymi lekkoatletami w Europie nie słabnie i dlatego też spotkanie z Norwegią, mimo że nie jest ona — jako zespół — zbyt wysoko notowana, znalazło się w orbicie zainteresowań.

Redaktor sportowy PAP połączył się telefonicznie z lekarzem ekipy polskiej, znanym niegdyś średniodystansowcem — dr Sidorowiczem, który poinformował go przede wszystkim o stanie zdrowia naszych reprezentantów. Okazuje się, że wszyscy czują się dobrze. Jedynie Ważny przechodził lekką gripę, która na szczęście już minęła. Również kontuzje Krzysztkowiaka i Chromika, o których pisano przed ich wyjazdem do Norwegii, przeszły bez śladu. Oczywiście, Chromik nie jest jeszcze w dużej formie, ale wszystko wskazuje na to, że powinien on uzyskać niezły wynik.

W piątek 23 bm. Polacy odbyli trening, który obserwowali z wielkim zainteresowaniem zarówno działacze jak i dziennikarze norwescy. Największe zainteresowanie wzbudza naturalnie pojedynki Danielsena z Sidło, ale i na rzut młotem „ostrzy so-

bie zęby“ publiczność norweska. Również pojedynki Boyssena z naszymi biegaczami na średnich dystansach powinny przynieść wiele emocji.

## Kajakarskie mistrzostwa Europy w Gandawie

Czołówka kajakarzy 18 państw startuje na mistrzostwach Europy w Gandawie. Zawody są rewanżem za Olimpiadę, bowiem w Gandawie startują prawie wszyscy uczestnicy igrzysk w Melbourne. W jedynkach na dystansie 1000 m, zwyciężył Naumow (ZSRR) w 3:57.1 przed Bielem (NRF) — 3:59.0 i Christensenem (Dania) — 4:01.9.

W dwójkach kobiet tytuł mistrzowski zdobyła również osada radziecka (Grusincewa, Konin). Przenylnęła ona 500 m w 1:57.8. Drugie miejsce zajęły Niemki Zens, Hartmann (NRF) — 1:57.9, trzecie również osada NRF (Rohrbach, Nowinsky) — 1:59.0.

W czwórkaś mężczyzn na 10000 m pierwsza była osada NRF — 38:42.0 przed dwiema osadami radzieckimi, które uzyskały czas: ZSRR — I 39:06.6 i ZSRR — II 39:28.1.

Polacy zajęli przedostatnie miejsce wśród 9 startujących osad, wypierając jedynie Belgie. Przed nami, oprócz trzech pierwszych łodzi, znalazła się jeszcze jedna osada niemiecka, dwie węgierskie oraz włoska.

## W klasie A

### Barka rehabilituje się w Złocięncu

Żadna bramka, to jest to zaśluga obdarzonego doskonałym refleksem Sobstela. Po przegranej Baltik grał nadal słabo, a gościom brakło wykończenia akcji. Ostatecznie wyjechali z Koszalina, przegrywając 0:6. Bramki dla zwycięzców strzelili: Gąsowski i Bardyga po 2 oraz Rychłowski i Bartekci.

Kołobrzeska Barka zrehabilitowała się za dwie ostatnie porażki poniesione na własnym boisku. Na trudnym terenie złocienieckim, pokonała ona Olimp 2:1 (0:1). Również i w Drawsku nie powiodło się go-

skok wwyż: Ballod (ZSRR) — 1.67, sztafeta 3x800 m: ZSRR — 6.34.8. Mężczyźni: 110 m ppl.: Hildreth (Anglia) — 14.4, 200 m: Konowalow (ZSRR) — 21.4, 800 m: Rawson (Anglia) — 1.48.8, 10 km: Kuc (ZSRR) — 29.13.2, kula: Loszczyłow (ZSRR) — 16.82, tyczka: Bulatow (ZSRR) — 4.20, dysk: Grigalka (ZSRR) — 55.01, oszczep: Kuzniecow (ZSRR) — 82.89, skok w dal: Czen (ZSRR) — 7.48, sztafeta 4x400 m: Anglia — 3.09.5.

## Tour de Pologne dotarł do Kalisza

### Kamiński nowym liderem

Po deszczowym dniu odpoczynku, piękna słoneczna pogoda zęgnęła 25 bm. uczestników międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski, ruszających z Poznania do V etapu na trasie 145 km z metą w Kaliszu. Zwycięzcą tego etapu został reprezentant Warszawianki Puradowski — 3:56.27 przed Wiśniewskim (fed. wojsk.) — 3:56.32, Kamińskim (fed. Gwardii) — 3:56. Grabowskim (fed. Gwardii) — 3:56.32, Podobasem (Legia) — 3:56.32 oraz Królikowskim (Warta) — 3:56.32. Po pięciu etapach liderem został Kamiński przed Rudawskim i Kowalskim. Dotychczasowy lider Wziesiński spadł na 6 miejsce.

Sprzedz gmachu MRN nastąpił start honorowy do najkrótszego w teoretycznym wyścigu etapu. Punktualnie o godzinie 13 na starcie honorowym po uroczystości ubrania nowego lidera wścigu w żółtą koszulkę, kolarze ruszyli na start ostrze.

Już na pierwszych kilometrach do ataku rusza 11-osobowy zespół — Waliżewski, Podobas, Pa radowski, Kowalski, Rudawski, Wiśniewski, Grabowski, Kamiński, Ławski, Pręgiel i Królikowski. Z tej grupy najbardziej nie wyróżniał się lider, który na około 40 km jazdy prowadził 300 m z tyłu główną grupę, są Kamiński i Rudawski, za nimi następnymi w klasifikacji na czterech etapach. Wielekta jest niebezpieczna z uwagi na dość krótki etap. Uciekinierzy rozwijała tempo 40 km/godz.

Na 30 km czołówka powiększa swą przewagę do 1 km. Najwięcej przelał w niej pretendenta do żółtej koszulki Kamiński i Rudawski. Lider nie lekceważy ucieczki i na 30 km Intele nie po- sieg. Czy nie za późno? Zależała się z nim Chwałowicz, Wilczewski, Pańcek, Wójcik, Osiek, Jankowski, Angley Taylor i Ryan. Dwie czołowe grupy mimo porw wistego hucznego wiatru rozwijała ostre tempo, a główny peloton ogólnym brakiem najlepszych pozostał coraz bardziej w tyle.

Na ostatnich kilometrach nie się nie zmieniło. Czołowa idenastka w prawdziwie „ra kietowym“ składzie, wiała w tempie ok. 40 km/godz. do me ty, powiększając wciąż swą przewagę nad pogońią zorganizowaną przez Wrzesińskiego.

## III liga

### Wysokie porażki Granitu i Czarnych Słupsk

W III lidze odbyły się wczoraj tylko cztery spotkania. Szczecińska Pogoń i Stal przelożyli swój mecz na inny termin.

Szczeciński Darzbór łatwo pokonał Granit 5:1 (2:1). Na pierwszą bramkę w tym meczu trzeba było czekać aż do 43 minuty. Wówczas to dopiero po ładnej kombinacji Jarysz — Żukowski — Łukaszewicz, ten ostatni zdobył przewagę dla gospodarzy. Młotę później Półtorzycki zdecydowanie minął obronę Granitu i Darzbór prowadził już 4:0. Granit zerwał się do kontrataku. W zamieszaniu podbramkowym obrona Darzboru zagrała nieprzepisowo, sędzia zarządził rzut karny, który wykorzystał Sroka. Po zmianie boisk gospodarze przejmują inicjatywę w swoje ręce i nie oddają jej do końca. Efektom ich przewagi są kolejne trzy bramki zdobyte przez Łukasze wicza, Tumanowicza i Żukowskiego.

Staby mecz rozegrali w Słupsku miejscowy Gryf i Ina z Goleniowem. Zakończył się on wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Gospodarze mogą mówić o dużym szczęściu, albowiem goście posiadali więcej okazji do zdobycia bramek. W ostatniej fazie meczu słupska

publiczność dopingowała, gości.

W Szczecinie Czarni pokonali Czarnych ze Słupska 3:2 2:2 a AZS Szczecin przegrał z Pogonią Barłinek 2:4.

## Warta pokonana w Budapeszcie

Bokserzy poznańskiej Warty stoczyli swoje pierwsze spotkanie w Budapeszcie, przegrywając z wicemistrzem Węgier — Csepel 9:11. Spotkanie odbyło się na stadionie Csepel w obecności 4 tys. widzów. Najbardziej emocjonujący pojedynek stoczył przedstawiciel wagi piórkowej Zawadzki (Warta) i Dubovsky. W pierwszej rundzie Poznański po silnym ciosie był liczony. W następnych dwóch rundach Zawadzki zasypał swego przeciwnika gradem ciosów, zwyciężając pewnie na punkty.

## Niedziela w sporcie

SIERPNIOWA kankula rozleniwiała zarówno sportowców jak i działaczy. Niedziela, jedyny zresztą w tygodniu, program imprez zaczyna się i kończy na półce nożnej. Pozostałe dyscypliny zapowiadają się dopiero w późniejszych terminach: pływanie, lekkoatletyka, kolarstwo, boks, piłka ręczna. Ale na razie piłka nożna musi zosnokość coraz bardziej rosnące analityki koszański kibiców. No cóż, w dalszym ciągu jesteśmy sportowcy „Polską B”. Ciekawe tylko jak długo nią będziemy.

## WIEŚ CZYNI WYŁOM

NASZYCH wiejskich reprezentantów nie bralo się raczej pod uwagę przy typowaniu ewentualnych zwycięzców Spartakiady. Sprawiliśmy jednak przyjemny zawód. Według czytelnicy już o tym. Nasza dobra opinia potwierdziła się jeszcze raz we Włocławku na Międzynarodowych Igrzyskach Młodzieży Wiejskiej. Wprawdzie piłkarze — zawodnicy Grunju i karlińskiego Sokola występujący jako wiejska reprezentacja Polski, przegrali już pierwsze spotkania, ale ich ambicja i umiejętności zjednały im zarówno sympatię kibiców jak i przychylną uwagę władz centralnych. Piłkarz poparł Makowski — młody, utalentowany bokser, mający na swoim koncie około 20 walk (w każdym razie więcej niż podawał „Przegląd Sportowy”). Jego przeciwnik — Niemiec Karstadt, który stoczył dotychczas 101 walki, musiał uznać wyższość naznanego w kraju boksera. Lato 1937 roku sponulizowała w Polsce koszański sport. I za ten wyłom w opiniach o nas, jesteśmy wdzięczni.

## ZAWIEDZONE NADZIEJE

W XIV „Tour de Pologne“ startuje cała krajowa czołówka. Ale każdy etap uszczelnia Hość jadących. Nie wiadomo co ich tak, jak nigdy dotąd, dziesiątkuje. Stara gwardia obejmuje przodownictwo, młodzi nie wykazują dostatecznej bojowości i w efekcie nadzieje na coś nowego spełniają na nieluzim. Dla nas, mieszkańców Koszalińskiego, niewyrażonym był fakt uwożenia się z wścigu jednego reprezentanta — Matuszewskiego. Tak się złożyło, że na kilkanaście godzin przed rozgrywką Staszka, mówił on przedstawicielowi „Głosu“ dosłownie: „Chciałbym trzymać pad, ale wyciągnę skończę z jak najszybciej lokatą“. Dlaczego nie dotrzymał słowa? Trudno za niego tłumaczyć się. Nie ulga jednak wątpliwości, że od Warszawy czuł się mocno osamotniony, nikt z nim nie współpracował na trasie, nikt nie udzielił mu pomocy w razie kłopotu. A to chyba już dużo znaczy, zwłaszcza dla mało jeszcze rutynowanego kolarza, jakim jest Matuszewski. Trudno, przekleślny gorzka pigułka, w dalszym ciągu jednak licząc na poprawę.

## MALŻENSTWO RESZTY SPARTY Z BALTYSKIEM

A więc stało się. Koszański Baltik i część zawodników, która nie przystała do „Granitu“, doszli do wniosku, że czas połączyć się i utworzyć jeden silny koszański klub sportowy „Baltik“. Nastąpiło to w ub. środe. Jako korzyści z tego faktu odniesie sport w naszym mieście, to jeszcze trudno przewidzieć. „Baltik“ cieszy się, że narodziła się omenlarza przedzie na kosko, by tu móc potrenować. My sądymy, że powstaną silniejsze niż dotychczas szęcy, że działacze obu klubów skują swoje wysiłki na podnoszeniu poziomu w poszczególnych dyscyplinach, na trosce o sprzęt i zawodników. Na zebraniu połączeniowym nie było sekciarskich wystąpień, nie było nieporozumień. Dobrze to świadczy o obu byłych klubach. Najważniejsze przecież to godne reprezentowanie jakby nie było wojewódzkiego miasta na arenie sportowej Polski.

(zbił)